

## ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Lwów, PRL, ulica Szczerbowskiego, ulica Szczerbowskiego 9, ulica Narutowicza, ulica Gminna, ulica Strażacka, aleja Piłsudskiego, dzieciństwo, wspomnienia o rodzicach, zabawy dziecięce, edukacja, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Szkoła Podstawowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, wspomnienia o nauczycielach, nauczyciele ze szkoły podstawowej, II wojna światowa, okupacja, historia rodzinna, Żegota, mordy ukraińskie, Ukraińcy, rzeź wołyńska, Ogród Saski w Lublinie, Park Ludowy w Lublinie, rzeka Bystrzyca, pływanie na kajakach, LPŻ, Liga Przyjaciół Żołnierza, Klub Profesorów Demokratów, dzielnica Wrotków, cmentarz przy ulicy Lipowej, Dom Pocztcowców, szkoła pożarnicza, kawiarnia Semadeniego, tartak na ulicy Świerczewskiego, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Lekarski UMCS, Podgórski Antoni, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórska Janina, Parnas Józef, Seidler Grzegorz Leopold, Kunicka Wala

### Park Ludowy z dawnych lat

Mieszkaliśmy niedaleko Bystrzycy, a zaraz koło mostu było LPŻ, czyli Liga Przyjaciół Żołnierza i oni mieli swoje kajaki. I to było cudowne, wypożyczyć ten kajak i płynąć sobie Bystrzycą do drewnianego mostu, bo tam w stronę cukrowni był drewniany most. Nawiasem mówiąc, płynęliśmy kiedyś z siostrą i wyłowiliśmy taką papierową torbę, w której coś piszczalo i tam były kociaczki. Dwa się wychowały u nas w domu. Pani Jaworska opowiadała mi, że dawniej tereny, które później były Parkiem Ludowym i jeszcze dalej, były zalane wodą i ona pamiętała, jak były takie łódki i w niedziele panowie zapraszali na przejażdżkę łódką. Tego nigdzie nie sprawdziłam, ale to były podmokłe grunty. Pamiętam budowę Parku Ludowego. Wszyscy sadziliśmy drzewa, wszyscy, to był ogromny zryw, dlatego tak mi żal, że dziś jest tam całkiem inaczej, poszłam sobie tam i zobaczyłam. Może kiedyś będzie pięknie z powrotem, ale żal ludzkiego zaangażowania, bo to i młodzież szkolna, i młodzież akademicka, i pracownicy normalnie z biur i tak dalej w czynie społecznym budowali ten park. Pamiętam również kawiarnię, która tam była, taki duży samolot, bodajże amerykański, ale nie jestem pewna, i tam była kawiarnia. Nie ma już tego. Nie wiem, co się stało z tym samolotem. W Parku Ludowym była też szkółka na przykład taka, gdzie można było uczyć się przepisów ruchu drogowego. Były oczywiście

piaskownicy, muszli koncertowej nie było jako takiej, ale był plac, gdzie występowały różne zespoły taneczne. Ja sama od dziecka tańczyłam w różnych zespołach, kończąc na UMCS-ie, tam też występowałam.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-06-26, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Elżbieta Zabłocka
<b>Redakcja</b>	Natalia Boczek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"